

Francuskie sukcesy w Mali

#Strategia i polityka 22 stycznia 2013

Wczoraj potwierdzono oficjalnie odbicie z rąk islamskich rebeliantów miast Diabaly i Duentza w środkowej części Mali. To jeden ze zwrotnych punktów tej wojny.

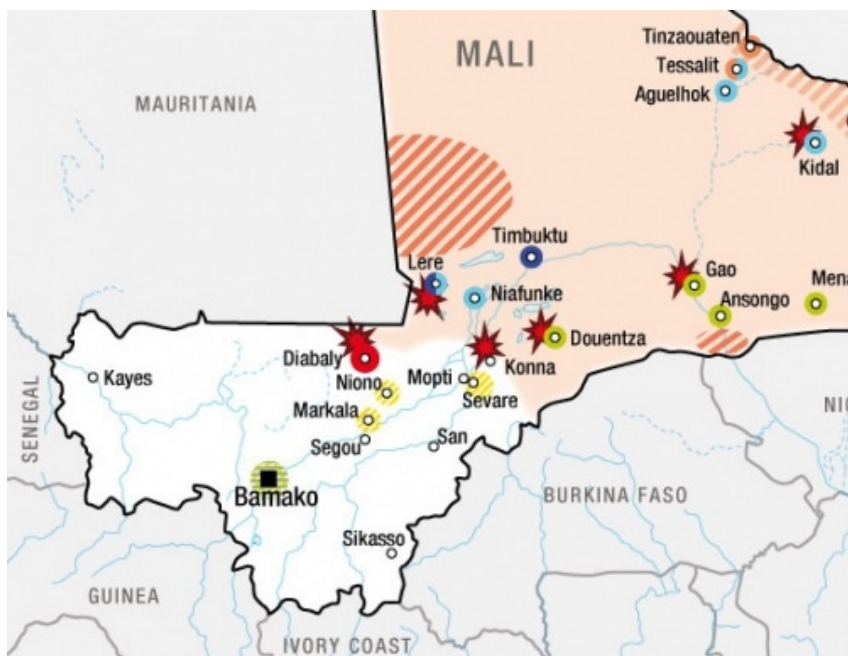


Zdjęcie: MO Francji

Według wczorajszego, oficjalnego oświadczenia francuskiego resortu obrony, potwierdzonego przez przedstawicieli rządów w Paryżu i Bamako, 19 stycznia jednostkom wojskowym obu państw udało się zmusić do odwrotu formacje dżihadystów z rejonów niewielkich miejscowości Mopti i Sevare, w pobliżu miasta Konna. Dzień później odzyskano natomiast kilkudziesięciotysięczne Diabaly i Duentzę.

Walki o te pierwsze miasto toczono od kilku dni ([Mirage w Bamako](#), 2013-01-18), przy czym już w sobotę przedstawiciele malijskich sił zbrojnych donosili o jego zajęciu. Informacja ta została jednak zdementowana przez Francuzów. Ostatecznie dopiero wczoraj Bamako i Paryż potwierdziły, że kontrolują Diabaly, a obrońcy wycofali się.

W codziennym sprawozdaniu resortu obrony poinformowano także o wkroczeniu kolumny wojsk malijsko-francuskich do Duentzy, która została opuszczona przez islamistów kilka dni temu, po rozpoczęciu bombardowań.



Sytuacja w Mali przed dwóh dni. Okręgami o kolorach czerwonym, żółtym, błękitnym i granatowym zaznaczono miasta kontrolowane przez islamistów. Żółte linie ukośne oznaczają regiony zaangażowania francuskich oddziałów wojsk lądowych, a czerwone, nieregularne gwiazdy – obszary bombardowań lotniczych. Dzisiaj wszystkie miasta frontowe, od lewej: Diabaly, Konna i Duentza znajdują się już w rękach rządowych / Grafika: France24

Doniesienia te świadczą o osiągnięciu istotnego sukcesu w starciu z rebeliantami. Siłom rządowym i francuskim udało w praktyce odbić największe miejscowości zajęte od początku styczniowej ofensywy islamistów, a także zająć kontrolowaną przez nich wcześniej Duentzę. Co więcej, Tuaregowie, którzy w styczniu 2012 rozpoczęli antyrządowe powstanie, a później zostali usunięci z miast północnego Mali przez dżihadystów, kilka dni temu zadeklarowali pomoc w zwalczaniu radykałów. Obecnie wycofali się oni z żądania niepodległości na rzecz autonomii. Zmiana stanowiska Tuaregów to zasługa francuskiej dyplomacji. Nie przez przypadek kluczowe oświadczenie rzecznika prasowego organizacji MNLA, Moussy Ag Assarida zostało wygłoszone w Paryżu.

Dobrym prognostykiem na przyszłość dla rządu w Bamako jest także stałe zwiększanie się liczby zagranicznych kontyngentów w Mali. Francuski wzrósł do 2150 żołnierzy, natomiast siły afrykańskie – z Nigerii, Nigru, Togo i Beninu – do 830 żołnierzy, którzy jednak nadal przebywają w stolicy kraju, przygotowując się dopiero do prowadzenia operacji bojowych.

Powiązane wiadomości

[Francuskie sukcesy w Mali \(2013-01-22\)](#)

[Mirage w Bamako \(2013-01-18\)](#)

[Pierwszy zabity Francuz w Mali \(2013-01-14\)](#)

[Francuska baza w Abu Dhabi \(2009-03-16\)](#)

[Francuzi rozpoczęli działania lądowe \(2013-01-16\)](#)

[Pierwszy zabity Francuz w Mali \(2013-01-14\)](#)